

Monika Kacprzak*

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

Odczytanie marksizmu przez Antonio Gramsciego i jego znaczenie dla współczesnej kultury

Antonio Gramsci (1891–1937), włoski myśliciel i działacz komunistyczny, zasłynął jako jeden z ojców „marksizmu kulturowego”. Już w czasie studiów przyłączył się do partii socjalistycznej, niedługo później, wraz z Palmiro Togliattim, założył Włoską Partię Komunistyczną. W 1922 r. został wysłany jako włoski delegat na kongres Międzynarodówki Komunistycznej do Moskwy. W 1926 r. został aresztowany za działalność w partii i skazany na 20 lat więzienia. Większość swych najbardziej wpływowych koncepcji stworzył właśnie w więzieniu. Został zwolniony w 1937 r. na mocy amnestii, lecz zmarł niedługo po opuszczeniu więziennych murów.

Włoski myśliciel próbował zrozumieć, dlaczego rewolucja komunistyczna nie pociągnęła za sobą szerokich mas robotniczych, tak jak oczekiwali tego jej przywódcy. Analizując krok po kroku elementy strategii, zauważył, że jak długo robotnicy będą pod wpływem kultury Zachodu, a w szczególności chrześcijaństwa, tak długo nie rozpoznają swojego „interesu klasowego” tak, jak go zdefiniował marksizm. Ślepymi na ich rzeczywisty interes klasowy czynią ich kultura i religia¹. Uważał, że chrześcijaństwo jest jedną z najmocniejszych sił wiążących razem całe społeczeństwo: chłopów, robotników, arystokrację, duchowieństwo, w jednorodną kulturę. Na tej podstawie polemizował z leninowską tezą, że masy mogą powstać i obalić rządzącą nadbudowę. Zdaniem Gramsciego nie pozwoli im na to ich wiara. Przekonywał, że robotnicy nie będą walczyć o coś, w co tak naprawdę nie wierzą.

Krytyka Kościoła katolickiego w pismach Gramsciego jest ostra i jednoznaczna. Jego analizy pozbawione są jakichkolwiek odniesień do Boga. Kościół traktuje

* Monika Kacprzak – doktor nauk teologicznych, absolwentka teologii, pracy socjalnej, doradztwa zawodowego i politologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Członek Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych oraz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Autorka monografii „Pułapki poprawności politycznej”. Wykładowca Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

¹ Zob. W.S. Lind, *Jak powstała polityczna poprawność*, <http://www.prawica.net/node/4199>, [dostęp: 10 X 2012 r.].

jak dobrze zorganizowaną instytucję, która ma na celu utrzymanie w ryzach ideologii swych wyznawców:

Religia lub jakiś określony Kościół może utrzymać wspólnotę wiernych [...] w tym stopniu, w jakim trwa nieprzerwanie i w sposób zorganizowany przy swojej wierze, niezmordowanie powracając do jej apologii, walcząc wszędzie i zawsze podobnymi argumentami i utrzymując zastępy intelektualistów, którzy owej wierze nadają przynajmniej pozory godności myśli filozoficznej².

Katolicyzm jest dla Gramsciego urzeczywistnieniem najgorszych ludzkich cech. Dochodzi do wniosku, że „nikt, nawet wówczas kiedy oświadcza, że jest katolikiem, nie trzyma się ściśle zasad katolicyzmu. Katolik integralny, czyli taki, który chciałby stosować normy katolicyzmu w każdej okoliczności życia, wydawałby się potworem. Kiedy się nad tym faktem zastanowić, okazuje się, że stanowi on najsurowszą, najbardziej nieodpartą krytykę katolicyzmu³”.

Lecz obecność religii to nie jedyny, według Gramsciego, powód niepowodzenia rewolucji. Szukając punktu, w którym Marks się pomylił, Gramsci doszedł do wniosku, że marksowska formuła: „byt określa świadomość”, musi być fałszywa. Zmiana poziomu życia nie wpływa bezpośrednio i automatycznie na zdolność ludzi do większego poświęcenia dla państwa. Ponadto zlikwidowanie własności prywatnej nie stworzy sytuacji, w której robotnicy nie będą potrzebować materialnej motywacji do ciężkiej pracy. Marks nie miał racji, tworząc ideę „świadomości zbiorowej”, która zgodnie z jego zamysłem, miała zbudować poczucie odrębności klasy robotniczej. Próby te skończyły się niepowodzeniem, ponieważ bardzo szybko w obrębie klasy zaczęły tworzyć się podklasy⁴.

Zdaniem Gramsciego najważniejszym obszarem działania powinna w tym przypadku stać się kultura oraz świadomość jednostki, która czasami przeciwstawia się tej kulturze. Szukając odpowiedzi na pytanie, co człowieka właściwie trzyma w niewoli: przemoc zewnętrzna – tak jak się wydawało Marksowi, czy też kultura burżuazyjna, doszedł do wniosku, że winna jest właśnie kultura. To kultura dostarcza człowiekowi kategorii pojęć, za pomocą których myśli, wartościuje, ocenia, porównuje i wreszcie formułuje swój osąd. Bunt przeciwko kulturze burżuazyjnej jest absurdalny, dopóki każdy, kto się buntuje, używa dla wyrażenia tego buntu tych kategorii, których ta kultura mu dostarcza⁵. Gramsci doszedł do wniosku, że jeżeli kultura jest czynnikiem zniewalającym, to do burżuazyjnej kultury, którą traktował bardzo szeroko (nie tylko jako sztukę, ale

² A. Gramsci, *Pisma wybrane*, t. 1, Warszawa 1961, s. 23–24.

³ Tamże, s. 39.

⁴ Zob. G. Górny, *Anioł północy*, Warszawa–Kraków 2010, s. 30–31.

⁵ Zob. L. Kimball, *Cultural Marxism*, http://www.americanthinker.com/2007/02/cultural_marxism.html, [dostęp: 6 XI 2012 r.].

także instytucje, prawo, obyczaje, religie), wprowadzić trzeba – jak to nazywał – „ducha rozłamu” (*spirito di scissione*)⁶. Środkiem do tego miało być nadanie dotychczasowym kategoriom kulturowym zupełnie innej treści po to, by całkowicie pozbawić je znaczenia i w ten sposób „wyzwolić” człowieka z jej okowów. „Cóż może przeciwstawić klasa nowatorska temu gigantycznemu kompleksowi szkańców i fortyfikacji klasy panującej? Musi mu przeciwstawić ducha rozłamu, czyli stopniowe zdobywanie własnej świadomości historycznej, wszystko to wymaga stopniowej pracy ideologicznej, a pierwszym jej warunkiem jest dokładna znajomość terenu badań”⁷.

Gramsci nie ukrywał ani nie maskował celów działania marksistów. „Nasza doktryna nie jest doktryną zbuntowanych niewolników, jest to doktryna władców, którzy w codziennym trudzie przygotowują broń, by zapanować nad światem”⁸. Ideologiczna wizja Gramsciego obejmowała także dążenie do zapanowania nad światem przez zawładnięcie także tym rejonem ludzkiej aktywności, który nieco później Friedrich von Hayek nazwał „porządkiem spontanicznym”. Hayek zauważył, że w świecie spotyka się dwa rodzaje „porządków” – zadekretowane i spontaniczne. Zadekretowany jest ustroj państwa, który posiada uporządkowany i zaplanowany system. Reguły i kanony stworzone są w nim przez człowieka; jest on intencjonalny i kontrolowany. W przypadku porządku spontanicznego sytuacja wygląda inaczej – nikt go nie zaprojektował i nikt nim nie administruje, a mimo to, a może dzięki temu, istnieje i wzorowo spełnia swoje funkcje. Do takich porządków zalicza się język mówiony. Nikt nim nie zarządza, nikt nie programuje, a mimo to świetnie działa. Zdaniem Gramsciego, należy opanować także te dziedziny, które istnieją spontanicznie. Tylko wtedy możliwe będzie przeprowadzenie rewolucji i ustanowienie nowego ładu⁹. Aby tego dokonać, należy wtargnąć we wszystkie sfery życia człowieka i opanować je; zacząć od tych instytucji, które mają największy wpływ na kształtowanie człowieka (Kościoł, szkoły, wojsko, różne stowarzyszenia i grupy). W „Zeszytach więziennych” podaje bardzo jasne wskazania dla ruchu, który pretendowałby do tego, by zastąpić dotychczasowy porządek. Dwie główne zasady działania to: „1) niezmordowanie powtarzać własne argumenty (urozmaicając tylko ich formę literacką), powtarzanie jest bowiem środkiem dydaktycznym działającym najskuteczniej na umysłowość ludu; 2) pracować bezustannie nad podnoszeniem poziomu umysłowego coraz

⁶ A. Gramsci, *Pisma*, t. 2, s. 429.

⁷ Tamże, s. 430.

⁸ Tenże, *Audacia e fede* (1916), *Sotto la mole 1916–1920*, s. 148. Za: M. Nowaczyk, *Marksizm a religia w młodzieńczych pismach Gramsciego*, „Euhemer – Przegląd Religioznawczy” 1973, nr 3, s. 64.

⁹ Zob. T. Rynkiewicz, *Rewolucja nowej generacji*, „Nasz Dziennik” 7–8.XI.2009 r., s. 22–23.

szerszych warstw ludu, to znaczy nadać osobowość bezkształtnemu elementowi masy – czyli pracować nad urabianiem elit intelektualnych nowego typu, wyrastających bezpośrednio z masy i pozostających z nią w kontakcie, przez co stają się oparciem całej konstrukcji”¹⁰.

Gramsci nawoływał do ciągłej krytyki tych instytucji i legitymizujących je ideologii oraz do tworzenia kontrinstytucji i idei, które mogłyby wytworzyć alternatywę dla istniejącego systemu. „Szkolnictwo wszystkich stopni i Kościół to w każdym kraju dwie najpotężniejsze organizacje kulturalne”¹¹ – pisał w „Zeszytach więziennych”. Gramsci twierdził, że dominującym instrumentem „produkcji ideologicznej” oraz legitymizacji istniejących instytucji i porządku społecznego jest też prasa:

*[...] dzienniki, czasopisma, wydawnictwa, prywatne instytucje wychowawcze, zarówno te, które są uzupełnieniem szkoły państwowej, jak i instytucje kulturalne typu uniwersytetów ludowych. Inne zawody [...] stanowią pewien nieobojętny fragment życia kulturalnego. Należą tu na przykład lekarze, oficerowie armii, pracownicy sądownictwa. [...] Najbardziej typową z tych kategorii intelektualistów jest kler, monopolizujący przez długi czas [...] rozległą i ważną dziedzinę: ideologię religijną, czyli filozofię i naukę każdej epoki wraz ze szkołą, nauczaniem, moralnością, wymiarem sprawiedliwości, dobroczynnością, opieką społeczną itd.*¹²

Szukając winnych nierówności i niesprawiedliwości, Gramsci pytał, kto przez długi czas posiadał monopol na szereg najważniejszych usług. Jego zdaniem byli to „ideolodzy religijni” oraz ich filozofia i nauka wraz ze szkołami, edukacją, moralnością, sprawiedliwością. Duchownych uznał za intelektualistów, którzy razem z arystokracją posiadali na własność ziemię i bez przeszkód czerpali ze wszystkich uprawnień, jakie daje państwo¹³.

Kładąc podwaliny pod współczesny neomarksizm, Gramsci był przekonany o niemożności pogodzenia wiary chrześcijańskiej i socjalizmu:

Idea socjalizmu chrześcijańskiego to kwadratura koła. Socjalizm jest teoretyczną negacją i praktyczną likwidacją religii: socjalizm jest właśnie religią, która musi zabić chrześcijaństwo. Socjalizm jest religią, ponieważ wyparł ze świadomości ludzi transcendentnego Boga katolików, zastępując go wiarą w człowieka i jego najlepsze siły twórcze jako jedyną rzeczywistość duchową. Naszą ewangelią jest ta filozofia nowoczesna, [...] która obywa się bez hipotezy Boga w wizji świata,

¹⁰ A. Gramsci, *Pisma*, t. 1, s. 24.

¹¹ Tamże, s. 26.

¹² Tamże, s. 26–27.

¹³ Zob. D. Forgacs, *A Gramsci Reader*, London 1988, s. 302.

która tylko w historii upatruje swą podstawę, w historii, której jesteśmy wytworami, jeśli chodzi o przeszłość, i twórcami, jeśli chodzi o przyszłość¹⁴.

W koncepcji Gramsciego społeczności podtrzymują swoją stabilność poprzez połączenie „dominacji” (lub siły) i „hegemonii”, zdefiniowanej jako przyzwolenie na „intelektualne i moralne przywództwo”. Wspomniane instytucje prowadzą mediacje pomiędzy prywatną sferą indywidualnych i rodzinnych interesów ekonomicznych a publicznym autorytetem państwa, stając się przestrzenią, którą określa się mianem sfery publicznej. Porządek społeczny w tej strefie jest tworzony i reprodukowany przez pewne organy i grupy brutalnie wykorzystujące władzę oraz dominację do utrzymania podziałów i zasad życia społecznego (np. policja, wojsko, służby nadzorcze itp.), gdy inne instytucje (Kościół, szkoła, media) nakłaniają do zgody na dominujący porządek poprzez ustanowienie hegemonii – lub dominacji ideologicznej – konkretnego typu ładu społecznego (np. kapitalizm rynkowy, faszyzm, komunizm itd.)¹⁵. Nadto społeczeństwa ustanawiają hegemonię mężczyzn i dominujących ras poprzez instytucjonalizację maskulinistycznej dominacji. Przekłada się to na władzę, jaką rządząca rasa bądź grupa etniczna sprawuje nad podległymi grupami¹⁶. Wypływa stąd, zdaniem Gramsciego, wniosek, że ruch rewolucyjny nie może się ograniczać wyłącznie do obalenia państwa. Powinien on odnieść zwycięstwo także, a może przede wszystkim, w dziedzinie wartości, łamiąc intelektualną i kulturalną dominację klasy rządzącej. Ruch rewolucyjny musi stworzyć kontrhegemonię, co oznacza ustanowienie ruchu socjalistycznego z jego własnymi instytucjami.

Gramsciemu chodziło przede wszystkim o zdobycie „hegemonii politycznej”. By to się powiodło, działania marksistów powinny zmierzać do zdobycia „hegemonii kulturalnej”, która stanie się czynnikiem sprawczym zmiany społecznej, rewolucji ludowej. Naturalne zaś jest, że dla potrzeb tej „hegemonii kulturowej” niezbędne staje się stworzenie nowej elity, zrosniętej z „masami ludowymi”, czyli tzw. inteligencji organicznej¹⁷. Gramsci wskazywał na konieczność zawiązywania sojuszy z niekomunistycznymi ugrupowaniami lewicowymi, co miałyby być niezbędnym warunkiem dla zwycięstwa komunistów. Do ugrupowań tych zaliczył między innymi: ruchy feministyczne, ekstremistyczne organizacje ochrony środowiska, tzw. ruchy obrony praw obywatelskich – propagatorów internacjonalizmu. Te grupy wraz z organizacjami jawnie komunistycznymi powinny tworzyć jednolity, szeroki

¹⁴ A. Gramsci, *Audacia*, s. 148.

¹⁵ Zob. P.M. Garrett, *The 'Whalebone' in the (Social Work) 'Corset'? Notes on Antonio Gramsci and Social Work Educators*, „Social Work Education” 2009, nr 5, s. 466.

¹⁶ Zob. A. Gramsci, *Pisma*, t. 1, s. 29.

¹⁷ Zob. M. Landy, *Culture and politics in the work of Antonio Gramsci*, „Boundary 2” 1986, nr 3, s. 50–51.

front walki ideologicznej w celu przeprowadzenia transformacji „starej” kultury. „Proletariat może stać się klasą robotniczą i dominującą w tej mierze, w jakiej uda mu się stworzyć system sojuszków klas, który by mu pozwolił zmobilizować przeciwko kapitalizmowi i państwu burżuazyjnemu większość ludności pracującej”¹⁸.

Wizja budowy nowego świata obejmowała także rodzinę, która – zdaniem Gramsciego – potrzebuje nowej formy. Problematykę tę wiązał z zagadnieniem przymusu w organizacji produkcji. Był zdania, że wprowadzona przez Trockiego w Rosji „zasada bezpośredniego i pośredniego przymusu w dziedzinie organizacji produkcji i pracy była słuszna”¹⁹. Uważał, że zastosowane środki, a także tworzenie zmilitaryzowanych armii pracowników, były niewłaściwe. O wiele lepsze rezultaty osiągnano w amerykańskich przedsiębiorstwach Forda. Gramsci z uznaniem mówił o modelu amerykańskim, „który stanowi największy po dziś dzień zbiorowy wysiłek zmierzający do wytworzenia – w niesłychanym tempie i z nigdy dotychczas nie spotykaną świadomością celu – nowego typu pracownika i człowieka”²⁰. Nowość zastosowana w Ameryce polegała na tym, że inspektorzy badali nie tylko wydajność pracy robotników, zajmowali się również ich życiem prywatnym. Analizowali „moralność” robotników, spożycie alkoholu, ich życie rodzinne i seksualne. Wszystko po to, aby uzyskać „trwałą sprawność mięśniowo-nerwową” swoich robotników²¹. Gramsci duży nacisk kładł na zagadnienie życia płciowego, bo jak mówił: „nadużywanie i nieregularność funkcji płciowych jest najgroźniejszym po alkoholizmie wrogiem energii nerwowej”²². W systemie amerykańskim dopatrywał się pozytywnych i pionierskich tendencji. „Podejmowane przez Forda próby wglądania, za pomocą kadry inspektorów, w życie prywatne swych podwładnych i kontrolowanie, na co wydają swoje zarobki i w ogóle jak żyją, to oznaka tendencji na razie jeszcze »prywatnych« i ukrytych, ale które w pewnym momencie mogą stać się ideologią państwową”²³.

W czasie gdy teoria marksistowska zdominowana była przez determinizm ekonomiczny i podejście mechanistyczne, Gramsci zwracał uwagę na znaczenia takich czynników, jak polityka i kultura. Jego dzieła stają się katalizatorem prac nad przeniesieniem punktu ciężkości ze zbyt wąskiego podejścia ekonomicznego na podstawy socjalne społeczeństwa²⁴. W późniejszych latach zajął się także

¹⁸ A. Gramsci, *Pisma wybrane*, t. 2, s. 155.

¹⁹ Tamże, s. 131.

²⁰ Tamże, s. 132.

²¹ Tamże, s. 133.

²² Tamże, s. 132.

²³ Tamże, s. 134.

²⁴ K. Crehan, *Gramsci, Culture and Anthropology*, London 2002, s. 72.

analizą znaczenia ideologii dla rozwoju państwa. Ideologia, według Gramsciego, to nic innego, jak idee rządzącego establishmentu stanowiące „społeczny cement” spajający i utrzymujący razem elementy ustanowionego porządku społecznego. Własną „teorię praktyki” opisywał jako metodę myślenia przeciwstawiającą się ideologii, co więcej, zawierającą między innymi krytyczną analizę obowiązujących idei²⁵.

Gramsciańska krytyka dominującego modelu kultury i mediów zostanie podchwycona przez szkołę frankfurcką i brytyjskie studia kulturowe, dostarczając tym środowiskom wielu przydatnych narzędzi dla krytyki kulturowej. Niedocenione u początków komunizmu idee Gramsciego przeżyły swój renesans w latach pięćdziesiątych. Na bazie idei Gramsciego, ogłoszonego wkrótce twórcą „włoskiej drogi” do komunizmu, powstawał eurokomunizm, którego jednym z sukcesów było na przykład uzyskanie w 1976 r. przez włoską partię komunistyczną 34,4% głosów w wyborach do Izby Deputowanych²⁶. O wiele ważniejszy okazał się jednak wpływ idei włoskiego marksisty na amerykański Instytut Studiów Politycznych (IPS). „Inspiracja i kierunek działalności ISP – pochodzi od Antonio Gramsciego, włoskiego komunisty-teoretyka, który postawił Marksa na głowie, argumentując, że kulturalna nadbudowa determinuje polityczną i ekonomiczną bazę”²⁷. Na wzór Gramsciego członkowie IPS podjęli „długi marsz przez instytucje” – media, uniwersytety, instytucje publiczne, religijne i kulturalne. Oddziaływanie przez różnego rodzaju urzędy ma doprowadzić do przemiany wartości oraz rozchwiania i osłabienia moralności, przygotowując w ten sposób warunki do przejęcia władzy politycznej i ekonomicznej przez lewicę. O znaczącej popularności idei Antonia Gramsciego także dziś może świadczyć chociażby fakt istnienia prężnie działającego słowarzyszenia propagującego jego twórczość²⁸.

Nowością analiz marksizmu dokonanych przez Gramsciego było odrzucenie millenarystycznej wiary w proletariat i jego misję dziejową. Wiązało się to z daleko idącą rewizją wielu innych marksistowskich tez, a także z nowym pod wieloma względami odczytaniem pism Marksa, dzięki czemu zatracił on cechy zarówno proroka, jak i jednego z przedstawicieli „pozytywnej nauki” o społeczeństwie. Stawał się przede wszystkim filozofem, który w swojej teorii społecznej dał przykład postawy radykalnie krytycznej²⁹. Nie mniej ważne wydaje się zgeneralizowanie krytyki kapitalizmu wypracowanej przez Marksa, która przeobraziła się

²⁵ E. Laclau, C. Mouffe, *Hegemony and Socialist Strategy*, London 2001, s. 66.

²⁶ W.J. Dziak, M. Kruszniewska, *Eurokomunizm – teoria i praktyka*, Warszawa 1988, s. 30, 45.

²⁷ D. Rohmka, *Fatalna fikcja. Nowe oblicze bolszewizmu – stary wzór*, Poznań 2001, s. 45.

²⁸ Zob. *About International Gramsci Society*, http://www.internationalgramscisociety.org/about_igs/, [dostęp: 10 X 2012 r.].

²⁹ Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002, s. 520.

w znacznej mierze w krytykę nowoczesnego społeczeństwa jako takiego oraz stała się w większym stopniu krytyką „nadbudowy” niż „bazy”. Zmiana ta była nade wszystko wymuszona potrzebą przemyślenia porażki rewolucyjnego ruchu robotniczego, przemian systemu kapitalistycznego oraz pojawienia się takich zjawisk, jak z jednej strony faszyzm i stalinizm, z drugiej natomiast amerykańskie społeczeństwo otwarte³⁰. Nurt ten znalazł swoją kontynuację w szkole frankfurckiej.

W początkowej fazie myśliciele skupieni wokół Instytutu Badań Społecznych (*Institut für Sozialforschung*) podjęli w swych analizach przede wszystkim problematykę ruchu robotniczego. Zmiana kierunku poszukiwań nastąpiła w 1930 r. wraz ze zmianą dyrektora – Carla Grünberga zastąpił wówczas Max Horkheimer. W tym czasie do Instytutu dołączyli między innymi: Franz Borkenau, Erich Fromm, Wilhelm Reich, Karl Landauer i Heinrich Meng³¹. Za sprawą Horkheimera „frankfurtczycy” zaczęli zajmować się rozpatrywaniem kulturowych aspektów rozwoju kapitalizmu, czyli dokładnie tym, o czym mówili Gramsci i Lukács. Wśród ich publikacji znajdziemy dzieła obejmujące wiele różnych dziedzin: filozofię, socjologię, muzykologię, psychologię społeczną, historię Dalekiego Wschodu, ekonomię, psychoanalizę, teorię prawa. W początkowej fazie badań zmieniali oni zainteresowanie klasą na skupienie się na jednostce. Pragnęli dowieść, że nie masa – jak chciał Marks – ale poszczególna, bliżej nieokreślona jednostka cierpi z powodu ucisku narzuconego przez burżuazję, stosującą ogromny wachlarz technik represyjnych – od ograniczeń wolności seksualnej począwszy, a na lansowaniu wzorców kultury masowej skończywszy. Z biegiem czasu badania przesunęły się w kierunku grup, zdaniem naukowców z Frankfurtu, szczególnie uciemionych. Wraz z odstawieniem kategorii klasy robotniczej na boczny tor odsunięta została marksistowska kategoria własności stosunków produkcji. W konsekwencji oznaczało to położenie akcentu na poszukiwaniach dotyczących umiejętności zarządzania grupami, a nie – jak do tej pory – na problemie dysponowania własnością³².

Gramsci położył podwaliny pod nowy program marksizmu opierający się już nie na materialnych środkach produkcji, lecz na kulturze. W ten sposób rozpoczął proces tworzenia i interpretowania kultury według kryteriów marksizmu, proces, który jest obecnie szeroko rozpowszechniony w świecie.

³⁰ Zob. B. Agger, *The Discourse of Domination. From Frankfurt School to Postmodernism*, Illinois 1992, s. 19.

³¹ Zob. P. Strębski, *Czy Szkoła Frankfurcka należy do tradycji marksistowskiej?*, <http://phtm.org.pl/downloads/teksty-strebski01.pdf> [dostęp: 24 IX 2014 r.].

³² Zob. R. Wiggershaus, *The Frankfurt School: Its History, Theories, and Political Significance*, Cambridge 1995, s. 302–304.

Summary

Antonio Gramsci's reading of Marxism and its importance to the culture

Italian Marxist – Antonio Gramsci – is known primarily from the new interpretation of Marxism. We can say, that he has set a framework for a new cultural revolution. Center of gravity, in his opinion, no longer based on the material means of production, but on the culture. He was convinced that the “pacification” of cultural differences (not material as Marx expected), could provide the expected, universal equality. Gramsci proved that unifying element of society is not the organization of work, but the culture and in the culture of the most important is the role of religion. Wishing to create a new culture (without hitting directly in religion), as the basis of change to the new order, he accepted mechanism for the gradual annihilation of the old values. The legacy of cultural Marxism, which created the foundations of Gramsci, took over the Frankfurt School, whose idea was continued in both the USA and Europe. Ideological base developed by Gramsci, become a tool of depreciating the existing structure of society and the decay of contemporary culture.